

Sygn. akt VII Ua 91/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2020 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Stachurska (spr.)

Sędziowie: Małgorzata Jarząbek

Monika Roslan – Karasińska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 9 grudnia 2020 roku w Warszawie  
sprawy D. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z udziałem zainteresowanego (...) sp. z o.o. w W.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek odwołania D. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 10 listopada 2016r., numer (...)

w związku z apelacją wniesioną przez D. P.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 października 2019 roku

sygn. akt VI U 43/17

oddala apelację.

sędzia Monika Roslan – Karasińska sędzia Agnieszka Stachurska sędzia Małgorzata Jarząbek

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 października 2019r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu sprawy D. P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. o świadczenie rehabilitacyjne, oddalił odwołanie (wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 października 2019r., k. 239).

Sąd Rejonowy dokonał następujących ustaleń i rozważań prawnych:

D. P. miała przyznane prawo do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 3 marca 2015r. do 31 maja 2015r. oraz od dnia 1 czerwca 2015r. do 29 sierpnia 2015r. Pismem z dnia 14 grudnia 2015r. wystąpiła o przyznanie na jej rzecz prawa do

świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 30 sierpnia 2015r. z powodu ogólnego stanu zdrowia. Lekarz orzecznik ZUS oraz komisja lekarska ZUS uznały, że wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy.

Przed powstaniem niezdolności do pracy i rozpoczęciem korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego D. P. wykonywała pracę jako pracownik ds. utrzymania czystości (sprzątaczką) (bezsporne, a nadto: decyzja z dnia 19 marca 2015r., decyzja z dnia 23 czerwca 2015r., oświadczenie do celów świadczenia rehabilitacyjnego, orzeczenia lekarza orzecznika **ZUS** z dnia 18 stycznia 2016r., orzeczenie komisji lekarskiej **ZUS** z dnia 28 stycznia 2016r. - akta organu rentowego).

U odwołującej w zakresie schorzeń ortopedycznych stwierdzono: koślawy paluch lewej stopy, stan pooperacyjny palucha koślawego i palca młotowatego II prawej stopy, nawracające dolegliwości kręgosłupa lędźwiowego w przebiegu występujących zmian dyskopatycznych oraz zwyrodnieniowych bez niedowładów i objawy chondropatii lewego stawu kolanowego. Zmiany w obrębie lewego stawu kolanowego są następstwem wieku, a stopień nasilenia jest adekwatny do wieku odwołującej i nie wymaga leczenia operacyjnego. Odwołująca ma prawidłową postawę, prawidłowe krzywizny kręgosłupa, bolesność wyrostków kolczystych L4, L5 i SI. Występuje u niej niewielkie ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego, natomiast ruchomość w obrębie kręgosłupa w odcinkach piersiowym i lędźwiowo-krzyżowym jest w granicach normy. Brak jest istotnych zaburzeń ruchomości stawów, objawów korzeniowych oraz zaników mięśniowych. Schorzenia układu ruchu wymagają okresowego leczenia rehabilitacyjnego i farmakologicznego. Leczenie może odbywać się w ramach krótkotrwałego zasiłku chorobowego. Z przyczyn ortopedycznych i neurologicznych odwołująca była zdolna do pracy od 30 sierpnia 2016r. (opinia biegłego ortopedy-traumatologa K. K. (1) z dnia 17 lipca 2017r. - k. 20-20v, uzupełniająca opinia biegłego ortopedy-traumatologa K. K. (1) z dnia 10 października 2017r. - k. 36, opinia biegłego neurochirurga A. M. z dnia 12 sierpnia 2018r. - k. 150-151, uzupełniająca opinia biegłego ortopedy-traumatologa K. K. (1) z dnia 23 kwietnia 2019r. - k. 213 a.s.).

Odwołująca w zakresie schorzeń ginekologicznych cierpi na obniżenie narządu rodnego oraz uchyłek przedniej i tylnej ściany pochwy. Schorzenia te są uzasadnieniem do leczenia. Nie stanowią przeciwwskazań do pracy fizycznej. Z powodów ginekologicznych odwołująca była zdolna do pracy od dnia 30 sierpnia 2016r. (opinia biegłego ginekologa R. D. z dnia 11 grudnia 2017r. - k. 62, opinia biegłego ginekologa A. L. z dnia 14 czerwca 2019r. - k. 221 a.s.).

W zakresie schorzeń układu sercowo-naczyniowego odwołująca cierpi na nadciśnienie tętnicze i komorowe zaburzenia rytmu pod postacią niezbyt licznej ekstrasystolii komorowej pojedynczej. Nadciśnienie tętnicze wymaga leczenia farmakologicznego, które odwołująca kontynuuje. Wymienione schorzenia wymagają też prowadzenia zdrowego trybu życia i regularnej kontroli kardiologicznej. Nie stanowią przeciwwskazań do podejmowania średniego wysiłku fizycznego. Z powodów kardiologicznych odwołująca była zdolna do pracy od 30 sierpnia 2016r. Brak było przeciwwskazań do pracy w charakterze pracownika do spraw utrzymania czystości jako osoby wykonującej pracę średnio-ciężką. Odwołująca powinna ograniczyć podnoszenie większych ciężarów. Efektywność pracy może ulec zmniejszeniu, jednak schorzenia kardiologiczne nie uniemożliwiają pracy (opinia biegłego kardiologa K. K. (2) z dnia 8 stycznia 2018r. - k. 84-86, uzupełniająca opinia biegłego kardiologa K. K. (2) z dnia 17 marca 2018r. - k. 115-116, uzupełniająca opinia biegłego kardiologa K. K. (2) z dnia 3 marca 2019r. - k. 200-201 a.s.).

Sąd Rejonowy oparł poczynione ustalenia faktyczne w szczególności na opiniach głównych i uzupełniających sporządzonych przez biegłych sądowych z zakresu ortopedii -traumatologii, neurochirurgii, kardiologii oraz ginekologii i położnictwa. Opinie sporządzone przez specjalistów ww. dziedzin zostały ocenione jako spójne w zakresie stanu zdrowia odwołującej, zdiagnozowanych schorzeń i analizy dokumentacji medycznej. Wnioski, które biegli przedstawili, co do określonych schorzeń i oceny zdolności do pracy, był zgodne i weryfikowalne z przeprowadzaną analizą dokumentacji medycznej oraz badaniami odwołującej.

Sąd Rejonowy wskazał, że organ rentowy pozostawił do uznania Sądu wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu ginekologii i kardiologii. Odwołująca w tym zakresie stwierdziła, że stawiając się na komisji lekarskiej ZUS okazała dokumenty dotyczące leczenia chorób układu krążenia oraz z zakresu ginekologii. Wobec

powyższego Sąd I instancji uznał, że nie były to nowe okoliczności, jakie podnosiła już po wydaniu decyzji przez organ rentowy i dopuścił dowód z opinii powyższych biegłych zgodnie z jej wnioskiem.

Odwołująca do opinii głównych oraz opinii uzupełniających składała zastrzeżenia twierdząc, że nie zgadza się z ustaleniami w nich dokonany. W ocenie Sądu Rejonowego zastrzeżenia odwołującej i zarzuty stawiane biegłym sprowadzały się tylko do nieuprawnionej polemiki z ustaleniami i wnioskami, jakie zaprezentowali biegli. Mając na względzie mnogość i złożoność stanu zdrowia odwołującej oraz ilość zgłaszanych schorzeń, Sąd Rejonowy, aby ustalić w pełni stan zdrowia odwołującej i jej zdolność do pracy, dopuszczał dowody z kolejnych opinii uzupełniających. Opinie sporządzone przez biegłych były zbieżne z tym, co wskazywali w opiniach głównych i stanowiły ustosunkowanie się do twierdzeń i zarzutów D. P., jakie prezentowała w pismach procesowych. Dalej Sąd Rejonowy podkreślił, że odwołująca składała nową dokumentację medyczną z zakresu schorzeń ortopedycznych – skierowania na zabiegi rehabilitacyjne oraz skierowania do szpitala na zabiegi - jednak nie spowodowało to zmiany opinii głównej przez ortopedę i ginekologa.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego, Sąd I instancji pominął dokumentację fotograficzną (k. 188-192) ponieważ przedmiotem ustaleń Sądu rozpoznającego odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego jest ocena stanu zdrowia wnioskodawcy. Nie leży natomiast w gestii Sądu ocena ilości wykonywanej pracy, miejsca i warunków pracy, ponieważ niekwestionowane jest to, że odwołująca była zatrudniona jako pracownik do spraw utrzymania czystości przed powstaniem niezdolności do pracy do dnia 29 sierpnia 2016r. Ocena charakteru pracy odbywa się przy uwzględnieniu wszelkich warunków pracy, a nie tylko niektórych elementów pracy (wynoszenie worków ze śmieciami, sprzątanie po remontach lub zmianach wystroju wnętrz). Praca odwołującej o takim charakterze została oceniona jako średnio-ciężka w 4 stopniowej skali (bardzo ciężka, ciężka, średnio-ciężka, lekka). Złożone zdjęcia nie zmieniają oceny charakteru i stopnia ciężkości pracy.

Dokonując oceny prawnej, Sąd I instancji powołał regulację art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Wskazał, że wynika z niej, że jedną z przesłanek przyznania świadczenia rehabilitacyjnego jest stwierdzenie niezdolności do pracy ubezpieczonego. Taka niezdolność po dniu 30 sierpnia 2016r. nie występowała jednak u odwołującej, co potwierdziły badania. Wynika z nich, że odwołująca pod względem ortopedycznym, neurochirurgicznym, kardiologicznym i ginekologicznym, była zdolna do pracy od ww. daty. Jej stan nie uzasadniał stwierdzenia niezdolności do pracy, co potwierdziły główne i uzupełniające opinie biegłych sądowych. Sąd Rejonowy powołał się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2012r. (I UK 13/12), w którym Sąd ten wskazał, że świadczenia z ubezpieczenia społecznego mają na celu zapewnienie środków utrzymania ubezpieczonemu, który z różnych powodów nie ma w danym okresie możliwości uzyskiwania dochodu z działalności wykonywanej osobiście, niezależnie od tego, na jakiej podstawie. W tym przypadku ryzykiem chronionym jest niemożność wykonywania (kontynuowania lub podjęcia) każdej działalności zarobkowej, zarówno tej, której wykonywanie dawało tytuł do objęcia ubezpieczeniem, jak i wykonywanej równoległe z taką działalnością, a ponadto jakiegokolwiek nowej działalności dającej źródło utrzymania. Wobec powyższego niezbędną przesłanką przyznania odwołującej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego było stwierdzenie, czy jest ona niezdolna do pracy po dniu 29 sierpnia 2016r. i czy spełnia przesłanki przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego w okresie od 30 sierpnia 2016r. Sąd Rejonowy, opierając się na wnioskach zawartych w ww. opiniach głównych i uzupełniających biegłych wszystkich specjalności, przyjął, że nie zostały spełnione przesłanki konieczne do przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. W związku z tym decyzja wydana przez organ rentowy została oceniona jako prawidłowa, a odwołanie od niej podlegało oddaleniu (uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, k. 242 – 245).

Apelację od wyroku złożyła odwołująca D. P., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. błędne ustalenie stanu faktycznego, poprzez niezgodne z rzeczywistością przyjęcie, że po dniu 30 sierpnia 2016r. nie była niezdolna do pracy;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w szczególności poprzez przyjęcie za wiarygodną i miarodajną opinii biegłego sądowego neurochirurga dr A. M., wydanej bez faktycznego przeprowadzenia badania, wyłącznie na podstawie zgromadzonych w aktach dokumentów. Taka opinia nie spełnia warunków kompletności i rzetelności, i nie powinna zostać uznana za wystarczającą.

Powołując się na ww. zarzuty, odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Ewentualnie wnioskowała o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (apelacja odwołującej z dnia 20 listopada 2019r., k. 247-248).

Uzasadniając podniesione w apelacji zarzuty, D. P. wskazała, że biegli źle ocenili stan jej zdrowia. Wnioski zawarte w opiniach są sprzeczne z tym co biegli ustalili w trakcie badania. Ponadto odwołująca podniosła, że opinia biegłej sądowej z zakresu neurochirurgii dr A. M. została wydana bez przeprowadzenia badania przedmiotowego, wyłącznie na podstawie dokumentacji medycznej z akt sprawy. Ze względu na brak przeprowadzenia badania opinia ta jest nierzetelna, niekompletna i niemiarodajna i nie powinna zostać uznana przez Sąd I instancji za wystarczającą i kompletną. W związku z tym powinna zostać wydana powtórnie, po wykonaniu faktycznego badania przez biegłą sądową.

Powyższe uchybienia stanowią naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., który nakłada na sąd obowiązek wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Rozważenie to polegać ma na ocenie zebranego w sprawie materiału - również opinii biegłych, z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy nie dokonał tej oceny, przyjmując bezwarunkowo ocenę biegłych, która kłóci się z faktami i z zasadami doświadczenia życiowego. Naruszył tym samym przepisy o postępowaniu dowodowym w sposób istotny zmniejszając tym samym szanse odwołującej na uzyskanie prawa do dochodzonego świadczenia.

Zdaniem skarżącej, ocena jej zdolności do pracy nie przystaje do warunków panujących w zakładzie pracy, a opisywanych przez nią i potwierdzonych w zebranych materiałach dowodowych. Z niezrozumiałych względów Sąd Rejonowy nie dopuścił dowodu ze zdjęć, mających na celu potwierdzenie warunków pracy, w szczególności konieczności noszenia ciężkich worków z odpadami. Faktem jest, że warunki te były znane odwołującej w chwili zatrudnienia i że wtedy mogła im podołać. Nie stanowi to jednak wystarczającej podstawy do przyjęcia stanowiska, że ocena zdolności do pracy ma być dokonywana w oderwaniu od tych warunków. Przeciwnie - warunki te powinny zostać uwzględnione, co potwierdza zarówno wskazanie przez ZUS kategorii pracy jako średnio-ciężkiej, jak i odniesienie się do warunków pracy przez niektórych biegłych. Biegli ci nie mieli jednak wyobrażenia o warunkach pracy. W ocenie odwołującej, kuriozalne wydają się stwierdzenia, że efektywność jej pracy na pewno spadnie, albo rady udzielane przez biegłych, że powinna nosić po jednym worku śmieci lub wkładać do niego mniej odpadów. To pracodawca ustala sposób pracy, stawiając przed pracownikiem określone wymagania. To pracodawca decyduje np. o wielkości worków czy częstotliwości ich wynoszenia. Odpady z kasyna są zawsze bardzo różnorodne - stanowią je resztki żywności, stłuczone szkło i inne ciężkie przedmioty. Worki są duże, gdyż stosowanie właśnie takich jest najbardziej racjonalne z punktu widzenia pracodawcy. W związku z powyższym pracownik pracujący „z mniejszą wydajnością”, nie napełniający worków, wynoszący je w mniejszej liczbie niż wskazana przez pracodawcę, z punktu widzenia pracodawcy nie wypełnia swoich obowiązków. Dlatego nie ma w tym przypadku mowy o „zmniejszeniu efektywności pracy” i jednoczesnym dalszym pozostawianiu w zatrudnieniu. Praca wiąże się z koniecznością stałego chodzenia, pozostawiania w pozycji stojącej czy pochylonej, z dźwiganiem ciężarów i często z wykonywaniem czynności na wysokości. Praca ta powiązana jest więc ze znacznym wysiłkiem fizycznym. Kryteria oceny jej wykonania są jasne. Nie ma możliwości pośredniej, pomiędzy jej prawidłowym i starannym wykonaniem, a brakiem wykonania. Pracownik, który nie jest w stanie wykonać tej pracy ze względów zdrowotnych musi zostać zastąpiony inną osobą, która poradzi sobie z postawionymi przez pracodawcę zadaniami. Odnosząc tę argumentację do swojej osoby, odwołująca podniosła, że będąc w dalszym ciągu chora, powinna w świetle przywołanego stanowiska zostać objęta świadczeniem rehabilitacyjnym po dniu 30 sierpnia 2016r. (apelacja odwołującej z dnia 17 listopada 2019r., k. 247 - 248, pismo procesowe z dnia 30 stycznia 2020r., k. 262 - 264).

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja odwołującej podlegała oddaleniu.

Analizując łącznie zarzuty sformułowane w punktach 1 i 2 apelacji - jako, że oba dotyczą błędnej oceny, że stan zdrowia D. P. nie uzasadnia orzeczenia niezdolności do pracy po 29 sierpnia 2016r. – Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby je uwzględnić.

Odwołująca, odnosząc się do opinii biegłych, wskazała m.in., że biegli w opiniach zawarli wnioski, które są sprzeczne z tym, co ustalili w trakcie przeprowadzonego badania lekarskiego. Twierdzenie to nie znajduje jednak potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym przez Sąd Rejonowy, treść opinii biegłych wskazuje bowiem, że wnioski w nich zawarte korespondują z tym, na co wskazują wyniki badań. Potwierdzają to następujące okoliczności:

1. biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii K. K. (1) w badaniu klinicznym dokonał następujących ustaleń: chód wydolny, postawa prawidłowa, kręgosłup bez cech skrzywienia bocznego. Krzywizny kręgosłupa są prawidłowe, prawidłowa lordoza lędźwiowa, prawidłowa kifoza piersiowa i lordoza szyjna. Ruchomość czynna i bierna kręgosłupa szyjnego jest nieco zmniejszona: zgięcie i wyprost po 30°, ruchy rotacyjne po 40°, ruchomość czynna i bierna kręgosłupa w odcinku piersiowym i lędźwiowym w granicach normy, odległość palce-podłoga wynosi 20 cm. Napięcie mięśni przykręgosłupowych wzmożone, objawy kompresji i dystrakcji korzeniowej w odcinku szyjnym ujemne. Objaw L'a dodatni po stronic lewej przy 60°, napięcie i siła mięśni kończyn dolnych obustronnie prawidłowa, oba barki ustawione swobodnie, prawidłowe zakresy ruchomości czynnej i biernej obu stawów barkowych w zakresie zgięcia, wyprost, odwodzenia, rotacji zewnętrznej i rotacji wewnętrznej bez cech zaników mięśniowych obręczy barkowych, prawidłowe zakresy ruchomości obu stawów łokciowych i nadgarstkowych, ruchomość stawów biodrowych i prawego stawu kolanowego prawidłowe, stawy kolanowe bez cech płynu, stabilne, objawy łątkowe ujemne, niewielkie ograniczenie zgięcia lewego stawu kolanowego do 120°, oś stawów kolanowych prawidłowa, stawy skokowe prawidłowe, zakresy ruchomości stawów skokowych prawidłowe, paluch koślawy stopy lewej, blizna po operacji palucha koślawego stopy prawej, ciągłość ścięgien Achillesa zachowana, długość kończyn dolnych równa. Przywołane sformułowania, oparte na badaniu odwołującej, wskazują na pewne nieprawidłowości, jednak nie w takim stopniu, aby zasadne było stwierdzenie niezdolności do pracy od 30 sierpnia 2016r. Biegły sądowy w konkluzji opinii wyraźnie zazaczył, że schorzenia wymagają okresowego leczenia rehabilitacyjnego, jak również farmakologicznego, nie oznacza to jednak automatycznie istnienia długotrwałej niezdolności do pracy;

2. biegły sądowy z zakresu ginekologii i położnictwa prof. (...) dr hab. med. R. D. w badaniu ginekologicznym stwierdził: w szparze sromowej widoczny uchylek przedniej i tylnej ściany pochwy; we wziernikach – czysta tarcza części pochwowej, szyjka macicy bez tendencji obniżania się; trzon macicy normalnej wielkości, przydatki niebadalne. Pacjentka, według biegłego, kwalifikuje się do operacji plastyki przedniej i tylnej ściany pochwy. Obniżenie narządu rodowego, a także uchylek przedniej i tylnej ściany pochwy są uzasadnieniem do leczenia, ale nie do stwierdzenia długotrwałej niezdolności do pracy;

3. biegły sądowy z zakresu kardiologii dr n. med. K. K. (2) w trakcie badania stwierdził: stan ogólny dobry, głowa zbudowana prawidłowo, źrenice równe, okrągłe, symetryczne, szyja zbudowana prawidłowo, węzły chłonne niepowiększone, żyły szyjne nieprzepełnione, klatka piersiowa zbudowana prawidłowo, czynność serca miarowa 70/min., nad płucami szmer pęcherzykowy, patologicznych szmerów brak, brzuch miękki bez objawów patologicznych. Perystaltyka słyszalna, brak szmerów patologicznych, obrzęk niewielki wokół lewej kostki, tętno na tętnicach stóp prawidłowo wyczuwalne, symetryczne, masa ciała 78 kg, wzrost 164 cm. W oparciu o przeprowadzone badanie przedmiotowe biegły sądowy stwierdził, że odwołująca ma rozpoznane nadciśnienie tętnicze, jak również niezbyt liczną ekstrasystolię komorową pojedynczą. Schorzenia te wymagają leczenia farmakologicznego (tylko nadciśnienie tętnicze), a także zdrowego trybu życia i regularnej kontroli kardiologicznej. Nie stanowią one przeciwwskazania do podejmowania wysiłków umysłowych oraz umiarkowanych i lekkich wysiłków fizycznych. Uwzględniając kwalifikacje odwołującej i charakter dotychczas wykonywanej pracy, biegły nie stwierdził niezdolności do pracy.

Podsumowując powyższe, Sąd II instancji jako wymagające zaakcentowania uznał to, że żaden z trzech wymienionych biegłych sądowych, którzy opiniowali w sprawie, nie stwierdził okoliczności, które wskazywałyby na niezdolność do pracy po dniu 30 sierpnia 2016r. Biegli sądowi dokonali oceny stanu zdrowia odwołującej na podstawie prawidłowo przeprowadzonych badań lekarskich oraz po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną. Ustalenia biegłych, poczynione w trakcie przedmiotowych badań i wywiadu, pokrywają się nadto ze stwierdzonym rozpoznaniem w zakresie poszczególnych jednostek chorobowych oraz wnioskami biegłych, zawartymi w podsumowaniu opinii. Biegli uwzględnili również wiek odwołującej, jej wykształcenie oraz posiadane kwalifikacje zawodowe. Dodatkowo wszystkie opinie, zarówno główne, jak i uzupełniające, są ze sobą spójne. Nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, w szczególności takich, które występowałyby pomiędzy wynikami badań lekarskich a rozpoznaniem i oceną co do zdolności odwołującej do pracy po dniu 30 sierpnia 2016r. Co przy tym istotne, odwołująca formułując zarzut, że wnioski z opinii nie korespondują z tym, na co wskazują wyniki badań, nie wskazała w jakim konkretnie zakresie zarzucona sprzeczność zachodzi. Nie podała, którego z ustaleń poczynionych w trakcie badań biegli nie uwzględnili bądź źle zinterpretowali. Sąd natomiast takich niespójności, jakie ogólnie zasygnalizowała D. P., nie dostrzegł.

Odwołująca podnosiła również, że opinia biegłej sądowej z zakresu neurochirurgii dr n. med. A. M. została sporządzona wyłącznie w oparciu o analizę dokumentacji medycznej, bez przeprowadzenia badania lekarskiego. Wskazać jednak należy, że w dniu 19 czerwca 2018r. D. P. została wezwana przez Sąd Rejonowy do obowiązkowego stawiennictwa na badanie lekarskie przez biegłą sądową z zakresu neurochirurgii na dzień 31 lipca 2018r. Wskazane wezwanie odebrała w dniu 29 czerwca 2018r., ale nie stawiała się na badaniu, nie informując Sądu o niemożności stawienia się, a także nie złożyła wniosku o zmianę terminu badania. Dopiero w piśmie z dnia 18 września 2019r. (k. 162-164), złożonym już po otrzymaniu opinii neurologicznej, wskazała na powody niestawiennictwa u biegłej sądowej A. M.. Podała także, że kontaktowała się z sądem, jednak taka informacja nie znajduje się w aktach sprawy. Gdyby odwołująca istotnie kontaktowała się z pracownikiem sądu, to została sporządzona odpowiednia notatka. Takiej jednak brak jest w aktach. Poza tym odwołująca bezpośrednio po ustaniu przeszkód powodujących nieobecność na badaniu, nie poinformowała sądu o zaistniałej sytuacji ani nie wnioskuje o wyznaczenie kolejnego badania. Uczyniła to dopiero w piśmie, w którym ustosunkowała się do niekorzystanej dla niej opinii biegłej sądowej.

Uwzględniając powołane okoliczności, biegła sądowa A. M. prawidłowo, zgodnie z postanowieniem Sądu, wydała opinię wyłącznie po przeprowadzeniu analizy akt sprawy i zawartej w nich dokumentacji medycznej. Na tej podstawie wskazała, że u odwołującej nie występują istotne odchylenia w stanie neurologicznym. Biegła podkreśliła też, że odwołująca nie przedstawiła żadnej dokumentacji z leczenia z oceną stanu neurologicznego z okresu po zakończeniu zasilku chorobowego, a dostępne w aktach wyniki badań neurologicznych nie wskazują na obecność istotnych ubytkowych objawów neurologicznych, które uniemożliwiłyby podjęcie pracy zawodowej. Natomiast badanie obrazowe wskazuje wyłącznie na stosunkowo niewielkie do wieku opiniowanej zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa w odcinkach szyjnym i lędźwiowo - krzyżowym. Jeśli chodzi zaś o subiektywne objawy zgłaszane przez odwołującą i wyniki badań obrazowych, to według biegłej sądowej, przy braku zespołu neurologicznego, po uwzględnieniu kwalifikacji badanej, nie są podstawą do orzekania niezdolności do pracy.

Powyższe jednoznacznie wskazuje, że biegła sądowa z zakresu neurochirurgii, przed sporządzeniem opinii, dokonała samodzielnej analizy informacji o stanie zdrowia odwołującej, wykraczającej poza ustalenia dokonane przez pozostałych biegłych sądowych. Niezależnie od tego, wracając jeszcze do kwestii braku badania D. P., Sąd wskazuje, że ta okoliczność w żadnym razie – wbrew stanowisku odwołującej – nie dyskwalifikuje opinii. To Sąd decyduje w oparciu o jaki materiał oraz czy po przeprowadzeniu, czy bez badania, biegły sądowy powinien wydać opinię. Z treści postanowienia Sądu Rejonowego, jakie zostało wydane w przedmiotowej sprawie, wynika że ten Sąd – w przypadku niestawiennictwa odwołującej na badaniu – zlecił biegłemu wydanie opinii w oparciu o dokumentację i tak też się stało. Dodatkowo, analizując ww. kwestię, Sąd Okręgowy miał na względzie, że w toczącym się postępowaniu D. P. domaga się świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 30 sierpnia 2016r. To świadczenie, z uwagi na brzmienie art. 18 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jedn. Dz. U. z 2020r., poz. 870), mogłoby zostać przyznane na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy, a więc maksymalnie do 30 sierpnia 2017r. Z punktu widzenia stanu zdrowia odwołującej w tym czasie,

za który dochodzi prawa do ww. świadczenia, istotna jest zatem ocena zdolności do pracy w ww. okresie, a nie w latach późniejszych bądź obecnie. Najistotniejszym źródłem informacji o schorzeniach i przebiegu ich leczenia w tym czasie, który jest istotny dla dokonania oceny, jest w tej sytuacji dokumentacja medyczna. Ona bowiem obrazuje, jak w okresie, na który miałyby być przyznane świadczenie rehabilitacyjne, przebiegał proces leczenia i rehabilitacji, jakie były wówczas wyniki badań i stosowane metody leczenia. Badanie osoby odwołującej ma natomiast znaczenie pomocnicze, szczególnie jeśli do tego badania miałyby dojść po kilku czy kilkunastu miesiącach od upływu tego okresu, na który świadczenie rehabilitacyjne maksymalnie mogłoby zostać przyznane. Podsumowując, to że D. P. nie została zbadana przez biegłą sądową A. M., nie czyni opinii neurochirurgicznej wadliwą, a tym bardziej jej nie dyskwalifikuje.

Uwzględniając zaprezentowane okoliczności Sąd II instancji ocenił więc, że zarzuty odwołującej nie są zasadne. Ocena odmienna od dokonanej przez Sąd I instancji, przyjmująca, jakoby D. P. była niezdolna do pracy, wbrew opiniom biegłych, stanowiłaby naruszenie przepisów prawa procesowego. W sprawie o stanie faktycznym zbliżonym do stanu w sprawie rozpatrywanej, Sąd Najwyższy ocenił, że Sąd II instancji, uznając ubezpieczonego za niezdolnego do pracy wbrew trzem zgodnym opiniom biegłych, zgromadzonym przez Sąd I instancji, naruszył reguły dowodowe, ponieważ „sąd nie może polemizować z opiniami biegłych w sferze wymagającej wiadomości specjalnych, bez zasięgnięcia opinii innych biegłych lub w drodze uzupełnienia stanowiska biegłych, którzy wydali odmienne orzeczenie” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008r., I UK 133/08). Ponadto, jak również wielokrotnie akcentował Sąd Najwyższy, sąd musi zasięgnąć opinii kolejnych biegłych albo doprowadzić do konfrontacji biegłych w razie wystąpienia istotnych różnic między zgromadzonymi opiniami (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2017r., I UK 415/16). W rozważanym przypadku takie rozbieżności jednak nie wystąpiły, a zatem nie było podstaw do przeprowadzania dowodu z kolejnej opinii któregokolwiek z biegłych, w tym do ponowienia opinii biegłej sądowej z zakresu neurochirurgii.

W uzasadnieniu apelacji odwołująca wskazała również, że Sąd Rejonowy, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, pominął istotne dla sprawy dowody. W szczególności Sąd nie wziął pod uwagę zdjęć, mających na celu potwierdzenie warunków jej pracy, w szczególności konieczności noszenia ciężkich worków z odpadami, które wskazują, że praca, jaką wykonywała, była pracą ciężką. Ze wskazanym stanowiskiem Sąd Okręgowy się nie zgodził. Przede wszystkim zdjęcia, poza tym, że przedstawiają remontowane pomieszczenia i worki wypełnione śmieciami, nie dają obrazu warunków, w jakich pracuje odwołująca. Wynika to z tego, że po pierwsze, trudno na ich podstawie przyjąć, by odnosiły się one wprost do pracy D. P.. Mogły przecież zostać wykonane w dowolnym miejscu, tym bardziej, że nie zawierają żadnych szczegółów pozwalających na identyfikację i jednoznaczne stwierdzenie, że zostały wykonane u pracodawcy odwołującej. Po drugie, sam obraz pomieszczeń remontowanych nie daje obrazu rodzaju prac, jakie wykonywała odwołująca. Jak słusznie zauważyła D. P. w apelacji, to pracodawca decyduje o obowiązkach danego pracownika, a te w odniesieniu do osoby odwołującej, trudno ustalić tylko na podstawie takich zdjęć, jakie złożyła odwołująca. Odnosi się to także i do worków ze śmieciami, które – choć widoczne na zdjęciach – na tej tylko podstawie nie mogą być zidentyfikowane co do ich wagi.

Odnosząc się do wskazanego wyżej zarzutu, podnieść należy i to, że chociaż dokumentacja fotograficzna ma znaczenie dowodowe, to jednak może być oceniana jedynie w połączeniu z innymi dowodami, szczególnie dowodami z opinii biegłych sądowych, które są kluczowe dla istoty ustalenia niezdolności do pracy ubezpieczonego pod kątem możliwości przyznania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Poza tym, ocena charakteru konkretnej pracy powinna odbywać się przy uwzględnieniu wszystkich warunków jej świadczenia, a nie tylko niektórych elementów (wynoszenie worków ze śmieciami, sprzątanie po remontach lub zmianach wystroju wnętrz). Biegli sądowi, wydając opinie, wzięli pod uwagę całokształt obowiązków odwołującej, dla której pracą zgodną z poziomem posiadanych przez nią kwalifikacji jest praca w charakterze sprzątaczk, czyli praca fizyczna lekka i średnio ciężka, niewymagająca specjalnych kwalifikacji, albowiem taką właśnie pracą odwołująca wykonywała w ramach swojej aktywności zawodowej. Co się zaś tyczy kwestii przenoszonych przez odwołującą worków i ich wagi oraz wywodów apelacji dotyczących realiów, w jakich świadczona jest praca, to podkreślić trzeba, że oczywiście rację ma odwołująca, że to pracodawca określa sposób organizacji pracy, do której pracownik musi się dostosować, ale masę podnoszonych czy przenoszonych ciężarów

określają przepisy, które z kolei musi respektować pracodawca. W tym też kontekście należy odczytywać stanowisko biegłego sądowego K. K. (2), które to zagadnienie analizował w opinii z dnia 17 marca 2018r.

Konkludując, liczne schorzenia występujące u odwołującej, jak prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, niewątpliwie wymagają systematycznego leczenia farmakologicznego i rehabilitacji, jednak nie ograniczają zdolności odwołującej do wykonywania pracy zarobkowej, biorąc pod uwagę zarówno jej wiek, ogólny stan zdrowia, poziom wykształcenia i możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub innej pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji zawodowych. Odwołująca jest zdolna do wykonywania lekkiej i średniociężkiej pracy fizycznej na ogólnym rynku pracy, zaś jedynie z punktu widzenia względów profilaktycznych ma ograniczenia do wykonywania pracy, polegającej na dźwiganiu znacznych ciężarów. Ustalenia w przedmiocie stanu zdrowia ubezpieczonej i jej zdolności do pracy na wskazanym wyżej stanowisku, Sąd I instancji poczynił w oparciu o analizę dokumentacji medycznej oraz przede wszystkim na podstawie przeprowadzonych w toku postępowania sądowego dowodów z opinii biegłych sądowych. Wydane przez biegłych opinie są, w ocenie Sądu Okręgowego, jasne i spójne, a wnioski w nich zawarte, logiczne i przekonująco uzasadnione. Rzetelność i fachowość poczynionych ustaleń nie budzi wątpliwości i pozwala na uznanie ich za w pełni wiarygodne. Ustalenia te wskazują na brak u odwołującej objawów ostrego zespołu bólowego oraz neurologicznych objawów ubytkowych. Co więcej, biegły z zakresu ortopedii podniósł, że zakresy ruchomości kręgosłupa szyjnego nie są ograniczone w stopniu tak zaawansowanym, że uniemożliwiają pracę w charakterze sprzątaczk. U odwołującej istnieją niewielkie zmiany zwyrodnieniowe stawów kolanowych. Wymagają one leczenia rehabilitacyjnego i farmakologicznego. Zaawansowanie schorzeń nie jest więc dostatecznie silne, aby powodowało niezdolność do pracy przez cały okres. Dolegliwości bólowe występują okresowo i mogą być leczone w sposób wskazany wyżej z pozytywnym rezultatem, tak aby praca była możliwa do podjęcia i wykonywania. Diagnostyka, jak wskazali biegli, powinna koncentrować się na leczeniu w ramach krótkotrwałych czasookresów pobierania zasiłku chorobowego. Jednocześnie wbrew twierdzeniom odwołującej, prac przez nią wykonywanych nie sposób uznać za prace ciężkie. Odwołująca może wykonywać pracę, którą świadczyła wcześniej w charakterze sprzątaczk z przeciwwskazaniami jedynie do dźwigania znacznych ciężarów.

W konsekwencji przyjęcia, że prawidłowa i wszechstronna ocena materiału dowodowego musiała doprowadzić do uznania odwołującej za zdolną do pracy, niezasadny był zarzut apelacji naruszenia art. 233 k.p.c. oraz art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Zgodnie z powołanym przepisem, świadczenia rehabilitacyjne przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuje odzyskanie zdolności do pracy. Ponieważ nie budzi wątpliwości, że odwołująca nie pozostawała niezdolna do pracy po dniu 30 sierpnia 2016r., Sąd Rejonowy prawidłowo rozstrzygnął, że nie spełniała określonych w powołanym przepisie przesłanek uprawniających do otrzymania świadczenia rehabilitacyjnego.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

sędzia Monika Roslan-Karasińska sędzia Agnieszka Stachurska sędzia Małgorzata Jarząbek